

Zaolzie - mapa warta uwagi

Data publikacji: 6.01.2013 13:00

Zaolzie to ciekawy pod wieloma względami obszar. Każdy znajdzie tu coś, co go interesuje. Są i góry, i zabytki architektury, i miejsca ciekawe przyrodniczo, a przede wszystkim jest to obszar niezwykle ciekawy kulturowo. Mimo iż na przestrzeni wieków częściej w niepolskich granicach administracyjnych (Austro-Węgry, Czechosłowacja, teraz Republika Czeska) zachowała się tam polska kultura. Rdzenna ludność była tu bowiem polska.

Choć z biegiem lat sporo przybyło ludności napływowej, a i miejscowi Polacy ulegli częściowej asymilacji choćby za sprawą mieszanych małżeństw, wciąż jednak spora grupa mówi po polsku i dba o zachowanie polskiej tożsamości narodowej i szerzenie polskiej kultury. Liczne są polskie organizacje z Polskim Związkiem Kulturalno-Oświatowym w Republice Czeskiej na czele. Tą właśnie polską specyfikę terenów położonych na lewym brzegu granicznej rzeki Olzy obrazuje wydana przez Książnicę Cieszyńską wspólnie z kongresem Polaków w Republice Czeskiej, mapa pod tytułem „Zaolzie”, acz nader treściwą nazwą „Zaolzie”.

Nie tylko nazwy wszystkich obiektów zaznaczonych na mapie zostały ujęte w języku polskim. Zaznaczono na niej też wszystkie obiekty ważne dla Polaków: przedszkola, szkoły, siedziby polskich organizacji, kół PZKO, miejsca cyklicznych imprez organizowanych przez Polaków na Zaolziu oraz miejsca pamięci ważne dla polskiej tożsamości na Zaolziu. Zaznaczono na niej także przebieg granic Księstwa Cieszyńskiego, linii demarkacyjnej z 5 listopada 1918 roku i granicy z 1938 roku. Mapa ma charakter mapy turystycznej, posłuży zarówno turystom spoza regionu, jak i mieszkańcom polskiej części Śląska Cieszyńskiego, którzy chcieliby lepiej poznać oderwaną od Macierzy granicą lewobrzeżną część tego samego historycznie i kulturowo Śląska Cieszyńskiego. – **Myślę, że ta bardzo wyjątkowa mapa oswoi ponownie turystów przybywających z polskiej strony na Zaolzie z polskim obliczem tej ziemi. Że przypomni, że pod Cieszynem mamy nie Chotebuz a Kocobędz, a w górach nie ma Jablunkova, tylko jest Jabłonków** – mówi Krzysztof Szelaż, dyrektor Książnicy Cieszyńskiej, wydawcy mapy.

Mapę we współpracy z Czesławem Krainą, opracował i wyposażył w znajdujący się na odwrocie przewodnik zawierający kompendium wiedzy o Zaolziu Kazimierz Gajdzica – zaolziański Polak, absolwent polskich szkół na Zaolziu. Na odwrocie znajdziemy nie tylko skorowidz nazw zaolziańskich miejscowości, gór i rzek z danymi umożliwiającymi odszukanie ich na mapie, ale także, jak na mapę turystyczną przystało, ciekawe opisy krajoznawcze. Jest tam też kilkanaście fotografii ukazujących bogatą kulturę zaolziańskich Polaków. Na okrasę wydrukowano także nuty wraz z tekstem dziewięciu zwrotek pieśni autorstwa Jana Kubisza Płyniesz Olzo, będącej hymnem Ziemi Cieszyńskiej.

Wydawnictwo atrakcyjne za równo pod względem treści, jak i formy, powinno znaleźć się w domu każdego cieszyniaka. Zwłaszcza, że aby wejść w jego posiadanie, wystarczy pójść do Książnicy Cieszyńskiej i bezpłatnie odebrać go za podpisem.

(indi)